

# Cztery dni krytyki

Na zakończonym w niedzielę 7. Festiwalu Krytyków Sztuki Filmowej Kamera Akcja w Konkursie Etiud i Animacji w kategorii Etiud Grand Prix przypadło Joannie Satanowskiej, reżyserce „Czarnowidzki”. Wyróżnienie za film „Żelazne Alibi” otrzymał Martin Rath. Nagrodę główną w kategorii Animacji przyznano Alicji Błaszczczyńskiej, autorce filmu „Łańcuszki”. W konkursie Krytyk Mówi zwyciężył Grzegorz Raubo, a w konkursie Krytyk Pisze najlepszy okazał się Tomasz Raczkowski.

Kamera Akcja to festiwal poświęcony krytyce filmowej. W odróżnieniu od większości przeglądów kina, traktuje projekcje jako punkt wyjścia do spotkań i rozmów między przedstawicielami najróżniejszych gałęzi branży filmowej. Ponadto jego program jest tak pomyślany, aby zachęcić widza do aktywnego uczestnictwa. Rozbudowane części warsztatowa i konkursowa pozwalają młodym ludziom wkroczyć na praktyczne i teoretyczne ścieżki związane z szeroko pojętą kinematografią.

Podczas tegorocznej edycji w ciągu czterech dni odbyło się: pięć paneli dyskusyjnych, osiem spotkań warsztatowych, ponad 50 projekcji filmowych, sześć spotkań z gośćmi, dwa bloki Konkursu Etiud i Animacji składające się z 24 zgłoszonych prac

Organizatorzy zaprosili ponad 50 gości związanych z kinem. Wśród nich znaleźli się: filmoznawcy, krytycy, reżyserzy, aktorzy, producenci, kulturoznawcy i przedstawiciele najważniejszych filmowych instytucji w kraju. Największym zainteresowaniem cieszyła się rozmowa o programowaniu festiwalu z udziałem m.in. Tomasza Raczka. Pełną salę zgromadziły także spotkania z bohaterem cyklu „Filmoznawca – filmowiec” – Wojciechem Smarzowskim i reżyserem Piotrem Dumalą, a także rozmowy w konwencji one-on-one prowadzone przez Łukasza Maciejewskiego z Martą Nieradkiewicz i Bartłomiejem Topą.

Tegoroczna edycja poruszała temat najaktualniejszego zjawiska współczesnej krytyki filmowej – wideo-eseju. Poświęcono mu osobny przegląd składający się z panelu dyskusyjnego, analizy zjawiska oraz części praktycznej – po raz pierwszy w Polsce odbyły się warsztaty z tworzenia audiowizualnych recenzji dla profesjonalistów. Grupa pracowała na filmie „Baby Bump” w reż. Kuby Czekaja. Pod okiem Kuby Mikurdy i Stanisława Liguzińskiego stworzono trzy wypowiedzi wykorzystujące technikę found footage z materiału specjalnie udostępnionego przez autora filmu.

Najmniej udany, bo dotyczył najtrudniejszej do uchwycenia materii, okazał się panel dotyczący przyszłości Łodzi jako stolicy polskiej kinematografii pod hasłem „Hollylódź: mit czy rzeczywistość?”. W dyskusji uczestniczyli: Rafał Syska szef Narodowego Centrum Kultury Filmowej, Joanna Łapińska, dyrektor programowa przyszłej edycji Festiwalu Transatlantyk, Anna Michalska z Muzeum Kinematografii, Ewa Ciszewska, filmoznawca z Uniwersytetu Łódzkiego oraz Anna Wróblewska, prowadząca. Nie udało się zdefiniować istoty problemu, a tym bardziej sposobów jego rozwiązania. Należy popularyzować kulturę filmową, rozwijając działalność instytucji takich jak NCKF czy Muzeum Kinematografii, a także organizować duże i na wysokim poziomie imprezy poświęcone kinu. Konieczne jest również dbanie o utrzymanie w Łodzi produkcji filmowej w jak największym zakresie. To najważniejsze konkluzje spotkania.

Trwający cztery dni festiwal w Kinie 3D Wytwórnia oraz Kinie Szkoły Filmowej zgromadził łącznie około 10 tysięcy uczestników.

Foto: Gosia Sujecka, Paweł Mańka, Paulina Adaszek

